CENA NUMERU 1 ZŁ.

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZE

ROK 1. ŁÓDŹ, NIEDZIELA 24 CZERWCA 1945 ROKU

RZĄD JEDNOŚCI NARODOWE

zostanie powołany przez prezydenta Bieruta.—W skład jego wejdą m.inn.: ob. Mikołajczyk, Kiernik, Stańczyk, Thugutt i Wycech

Dotychczasowy program polityczny Rządu nie ulegnie zmiano

***

Całkowite porozumienie w sprawie reorganizacji Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej i utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej zostało osiągnięte. W ten sposób Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, którego pełny skład osobowy zostanie w najbliższym czasie ogłoszony, stał się faktem politycznym. Doniosłość tego faktu przekracza możliwości wyczerpującego naświetlenia go w krótkim artykule dziennikarskim. Spróbujmy za tym scharakteryzować najważniejsze momenty nowego stanu faktycznego i wyciągnąć nasuwające się wnioski.

Po pierwsze Rząd Jedności Narodowej powstał na bazie zreorganizowanego Rządu Tymczasowego przez włączenie w skład nowego rządu szeregu demokratycznych działaczy z kraju i zagranicy. Reorganizacja ta następuje na podstawie niezmienionego programu dotychczasowego rządu, na platformie politycznej obozu demokracji polskiej.

Po drugie w związku z przyciągnięciem do Rządu Jedności Narodowej polityków i działaczy demokratycznych, którzy dotychczas stali na uboczu, niewątpliwie rozszerzyła się baza polityczna obozu demokratycznego, nastąpiło jeszcze szersze zjednoczenie narodu wokół zadań odbudowy i budowy demokratycznej Polski Ludowej.

Po trzecie uczyniony został ważny krok naprzód na drodze do całkowitej izolacji reakcji w naszym społeczeństwie, stworzone zostały warunki dla przyspieszenia likwidacji pozostałości wpływów reakcji, która stanęła w obliczu jawnego i całkowitego bankructwa, w obliczu pełnego krachu moralno-politycznego.

Po czwarte nastąpiło tak pożądane wyjaśnienie sytuacji w dziedzinie stosunków międzynarodowych, którego prostą konsekwencją będzie likwidacja upiora z nad Tamizy, tzw. „rządu" londyńskiego i oficjalne uznanie Rządu Jedności Narodowej przez mocarstwa demokratyczne, Anglię i Stany Zjednoczone w myśl uchwał Konferencji Krymskiej.

Program Rządu Tymczasowego, program, któremu udzielił poparcia naród, program, za który walczyli i przelewali swą krew najlepsi synowie narodu polskiego, pozostaje programem Rządu Jedności Narodowej. Oznacza to, że nienaruszone pozostają wszystkie zdobycze demokratyczne narodu i że nadal prowadzona będzie praca nad ich utrwaleniem i rozszerzeniem. Oznacza to, że program Rządu Jedności Narodowej będzie programem przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi narodami demokratycznymi. Oznacza to, że nadal tak jak dotychczas, prowadzona będzie walka ze wszystkim, co w życiu narodu jest zgniłe, reakcyjne, wsteczne, że pogłębiać się będzie nadal historyczny proces demokratyzacji życia Polski. Oznacza to, że program obozu demokratycznego, program na gruncie którego powstała, działa i kieruje losami narodu Krajowa Rada Narodowa, ostatecznie zwyciężył.

Przez przyciągnięcie do pracy nad odbudową nowych sił, sama ta praca potoczy się niewątpliwie w wielu dziedzinach raźniej, będzie napotykać na mniejsze trudności i zahamowania, zwłaszcza o ile chodzi o stosunek do zadań odbudowy i budowy demokratycznej Polski pewnej części inteligencji pracującej, wśród której dotychczas przejawiały się jeszcze wahania, które obecnie ustąpić będą musiały miejsca zdecydowanej i lojalnej postawie współpracy.

Reakcyjni szulerzy polityczni zostali zdemaskowani i pobici. Reakcja otrzymała cios, który powinien okazać się śmiertelny. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że reakcja już nie żyje, że nie należy liczyć się więcej z tym niebezpieczeństwem. Reakcja nie zniknęła i bynajmniej tak szybko nie zniknie z areny naszego życia politycznego. Będzie ona usiłowała przystosować się do nowej sytuacji i być może, sięgnie do nowych metod, względnie, porzuci część swoich starych metod walki. Niezbędna jest za tym wzmożona czujność demokratyczna, dalsze umacnianie szerokiego demokratycznego frontu narodowego przeciw reakcji i faszyzmowi. Postępująca izolacja reakcji ułatwi skupienie jeszcze większych sił dla ostatecznego jej rozgromienia i stworzenia warunków dla jej pełnej likwidacji.

Utworzenie Rządu Jedności Narodowej stanowi ważny wkład w dzieło umocnienia jedności narodów sprzymierzonych. Złośliw[y] reakcyjny, skupisko faszystowskich a[…]ków i prowokatorów wojennych, tzw. Arciszewskiego-Raczkiewicza zniknie […] ni politycznej. Polska uzyska należne [miej]sce w wielkiej rodzinie narodów dem[okraty]cznych, które przekonały się, że jest on[a] […]czona dla wprowadzenia w czyn zasad [sprawie]dliwości, postępu i przyjaznej współpr[acy mię]dzynarodowej.

Poniższa wiadomość była podana wczoraj w dodatku nadzwyczajnym „Głosu Robotniczego".

MOSKWA, (Polpress).—Przedstawiciele Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej w osobach: Prezydenta Bolesława Bieruta zastępcy prezydenta Władysława Kowalskiego, Premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego, wicepremiera Władysława Gomułki — demokratyczni działacze z kraju: dr Władysław Kiernik (przybyły zamiast chorego Wincentego Witosa), dr Henryk Kołodziejski, prof. dr Adam Krzyżanowski, prof. Stanisław Kutrzeba i Zygmunt Żuławski oraz polscy działacze demokratyczni z zagranicy w osobach Stanisława Mikołajczyka, Antoniego Kołodzieja (przybyłego zamiast inż. Juliana Żakowskiego) i Jana Stańczyka — przybyli do Moskwy na zaproszenie Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotowa, Ambasadora Wielkiej Brytanii Kerra i Ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Harrimana.

Przedstawiciele Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej oraz demokratyczni działacze z Polski i zagranicy w przekonaniu, że poczucie godności narodowej i suwerenności Państwa Polskiego wymaga, aby sprawy polskie były decydowane przez samych Polaków, osiągnęli pełne porozumienie w sprawie reorganizacji Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Porozumienie to wyraża się w zgodnie przyjętych uchwałach w sprawie:

a) zaproszenia do Prezydium Krajowej Rady Narodowej Wincentego Witosa z kraju i Stanisława Grabskiego z zagranicy;

b) przyjęcia w skład Tymczasowego Polskiego Rządu Jedności Narodowej Władysława Kiernika i Czesława Wycecha z kraju oraz Stanisława Mikołajczyk[a] na Stańczyka i Mieczysława Thugut[ta z za]granicy;

c) pełny skład Tymczasowego Po[lskie]go Rządu Jedności Narodwej zo[stanie] ogłoszony w najbliższych dniach w [War]szawie.

Równocześnie postanowiono prz[yciąg]nąć do pracy państwowej szereg dem[okra]tycznych działaczy polskich, przeby[waj]ących dotychczas za granicą, w tej [liczbie] Popiela, prezesa Stronnictwa Pracy[,] Kołodzieja i Żakowskiego.

Prezydent Bierut zobowiązał się [za]domić o powziętych uchwałach k[omisję] powołaną do życia na konferencji [krym]skiej, a składającą się z: Komisarza [Ludo]wego Spraw Zagranicznych ZSRR M[ołoto]wa, Ambasadora Wielkiej Brytanii [Kerra i] Ambasadora Stanów Zjednoczony[ch Har]rimana.

Komisja Trzech przyjęła do wiadomości

REORGANIZACJĘ RZĄDU TYMCZASOWE

z włączeniem działaczy demokratycznych z Polski i z zagranicy

MOSKWA, (Polpress). - - Jak już zakomunikowano, Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, ambasador Wielkiej Brytanii sir Archibald Kerr i ambasador Stanów Zjednoczonych W. A. Harriman zostali upoważnieni na konferencji krymskiej do odbycia konsultacyj z członkami Rządu Tymczasowego Polskiego i innymi działaczami demokratycznymi z Polski i z zagranicy w sprawie reorganizacji Polskiego Rządu Tymczasowego na szerszej podstawie demokratycznej z włączeniem działaczy demokratycznych z samej Polski i Polaków z zagranicy oraz w sprawie utworzenia Tymczasowego Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

W okresie od 17 do 21 czerwca między członkami Polskiego Rządu Tymczasowego a innymi działaczami demokratycznymi z Polski i z zagranicy odbywały się w Moskwie narady w sprawie reorganizacji Polskiego Rządu Tymczasowego i utworzenia Tymczasowego Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

W wyniku tych narad między członkami Polskiego Rządu Tymczasowego i wspomnianymi działaczami demokratycznymi osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie utworzenia na wyżej wspo[mnianej] podstawie Tymczasowego Polskie[go Rzą]du Jedności Narodowej.

Komisarz Ludowy Mołotow, A[mbasa]dor Kerr i Ambasador Harriman, [dzia]łający na podstawie uchwał kon[ferencji] krymskiej w skład komisji dla spr[aw pol]skich, z zadowoleniem stwierdzili, [że do]szło do całkowitego porozumieni[a mię]dzy Polskim Rządem Tymczaso[wym i] działaczami demokratycznymi z [Polski] i z zagranicy w sprawie utworzeni[a Tym]czasowego Polskiego Rządu Jedno[ści Na]rodowej.

Uznanie Rządu RP przez Anglię i US

nastąpi niezwłocznie po ogłoszeniu składu nowego rządu w Warsza

LONDYN. (Polpress). Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera, omawiając wyniki rozmów moskiewskich, przeprowadzonych między Rządem Tymczasowym R. P. a demokratycznymi działaczami z kraju i zagranicy, podaje:

W kołach stojących blisko Komisji Trzech utrzymują, że porozumienie zostało zawarte samorzutnie i jednogłośnie. Pomyślne załatwienie problemu zawdzięcza się właściwemu ujęciu zagadnienia przez Komisję Trzech oraz dobrej woli, jaką okazały wszystkie grupy polskie, obradujące w Moskwie.

Komisja trzech zetknęła się tylko dwa razy z Polakami, a mianowicie: w czwartek wieczorem, aby usłyszeć dobrą nowinę o dojś[ciu] do skutku porozumienia, oraz w piątek wieczorem, aby zakomu[nikować] Polakom formalną aprobatę m[ocarstw] sprzymierzonych.

Po ogłoszeniu składu rządu na[stąpi je]go uznanie przez Wielką Brytanię [i Stany] Zjednoczone.

Jednocześnie członkowie „rząd[u londyń]skiego w Londynie staną się zwykł[ymi u]cokrajowcami, przebywającymi w

„Prawda" o Rządzie Jedności Narodowej

Realizacja uchwał krymskich—śmiertelnym ciosem dla reakcji

MOSKWA, (Polpress). — „Prawda" z dnia
czerwca zamieściła artykuł wstępny pt.
d Jedności Narodowej Rzeczypospolitej
kiej", w którym czytamy min.: „Opinia
iczna z zadowoleniem przyjęła komuni-
o porozumieniu w sprawie utworzenia
czasowego Rządu Jedności Narodowej
isce. Porozumienie nastąpiło między
kami Rządu Tymczasowego a wybitny-
ziałaczami demokratycznymi z kraju i z
anicy.

Przybyli oni do Moskwy na zaproszenie
isji Trzech, powołanej do życia **na pod-
ie konferencji krymskiej.** Można dziś
rdzić, że decyzja konferencji krymskiej
la zrealizowana wbrew intrygom tych
które ze wszystkich sił usiłowały prze-
dzić porozumieniu i uczynić ze sprawy
iej kość niezgody między sojusznika-

wali do wojny domowej oraz do wojny z wyzwolicielką Polski, Armią Czerwoną.

Obecnie „rząd" emigracyjny został przez proces moskiewski **zupełnie** zdyskredytowany w oczach opinii publicznej całego świata, gdyż ujawniono że „rząd" ten patronował zbrodniczej akcji. Dalsze tolerowanie takiego „rządu" jest nieprawdopodobne. Zrobiono wielki krok naprzód na drodze rozwoju nowej demokratycznej Polski, konsolidacji wewnętrznej kraju, oraz wzmocnienie jej pozycji międzynarodowej. Rząd Tymczasowy był już dawno uznany przez Zw. Radziecki. Obecnie Rząd Jedności Narodowej będzie jak to wynika z wyraźnych uchwał konferencji krymskiej — uznany przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Realizacja tych uchwał będzie nowym ciosem dla reakcji w Polsce. Dotychczasowy dorobek Rządu Tymczasowego stanie się podstawą dalszej pracy. **Walka o oczyszczenie kraju z reakcji, zjednoczenie Polaków w wolnym państwie narodowym, polityka przyjaźni ze Słowianami, historyczne dzieło reformy rolnej i inne reformy demokratyczne — oto fundament działalności Rządu Jedności Narodowej.**

Polityka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz innymi państwami demokratycznymi będzie sprzyjała odrodzeniu Polski."

talin w znanej odpowiedzi, udzielonej
nikarzowi angielskiemu podał, że jed-
**z istotnych warunków rozwiązania
y polskiej, jest to, że winna ona być
zygnięta z udziałem Polaków związa-
ze swym narodem i krajem a nie bez
Sprawa właśnie tak została rozstrzyg-**

**W porozumieniu uczestniczą człon-
Rządu Tymczasowego, który jest mo-
party o masy ludowe w Polsce i po-
działacze demokratyczni z kraju i z
nicy.**

zjednoczeniu dokoła Rządu Jedności
owej reprezentantów wszystkich de-
tycznych kierunków, sytuacja w Pol-
ostała ostatecznie wyjaśniona.

**eocznicy grupy Arciszewskiego odno-
ę z nienawiścią do odrodzonej demo-
znej Polski. Nie gardzili oni żadny-
etodami by znów wprowadzić rządy
i piłsudczyzny, by Polska była bra-
wypadową przeciw Związkowi Ra-
iemu. Raczkiewicze, Andersy, Arci-
y, posuwali się do tego, że nawoły-**

Prasa światowa o procesie szesnastu

**SKWA, (Polpress). — Dziennik „Izwie-
zamieścił artykuł, w którym przedsta-
oski, jakie wysnuć można z przebie-
cesu 16. Proces moskiewski — czy-
„Izwiestiach" zdarł z „rządu" londyń
demokratyczną maskę. Przyznaje to
awie prasa światowa. Dziennik „Stok-
ridningen" zamieścił sprawozdanie z**
i pod nagłówkiem „Londyńska Polska
omitowała się beznadziejnie". Ame-
ki komentator radiowy Hitter oświad-
„Prawdziwi przyjaciele polscy są
nięci spiskiem faszystów polskich".
**ślił on, że intrygi reakcjonistów pol-
ą sprzeczne z wolą narodu polskiego.
ny publicysta amerykański Hay za-
, że w istocie rzeczy akcja dywer-
polskich była skierowana nie tylko
ko ZSRR, lecz również przeciwko
Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii.**

Kampania wyborcza w Anglii

Partia Pracy przeciw konserwatystom

LONDYN, (Polpress). — **Kampania wyborcza w Anglii stoi pod znakiem gwałtownej polemiki pomiędzy konserwatystami a Labour Party.**

Były górnik, poseł Labour Party, James Griffiths w mowie wygłoszonej **przez radio domagał się nacjonalizacji kopalni.** „Chciałbym oświadczyć Churchillowi — powiedział że nas widmo gestapo nie straszy. Jedyna rzecz, której się boimy, to nawrót okropności, których nie możemy zapomnieć: bezrobocia, skąpych zasiłków dla bezrobotnych, **sprawdzania potrzeby zasiłków i tego wszystkiego, cośmy przeżyli w ciężkich dniach kryzysu".**

Jeden z przywódców Labour Party Stafford Cripps wygłosił w Halifax mowę przedwyborczą, w której oświadczył, **iż najbardziej uderzającym zjawiskiem na kontynencie Europy jest wystąpienie lewicowych tendencji.** Jeżeli Anglia ma wziąć udział w odbudowie Europy, to musi ona znaleźć odpowiedni kontakt z nowymi rządami na kontynencie. **„Ogarnia mnie strach — powiedział Cripps — na myśl o skutkach, jakie może wywołać powrót starej kliki konserwatywnej do władzy".**

Częściowa demobilizacja Armii Czerwonej

13 najstarszych roczników zwalnia się z wojska.—Każdy zdemobilizowany otrzymuje ubranie, obuwie, żywność na drogę oraz wynagrodzenie za lata służby

MOSKWA. (Polpress). **Rząd radziecki przedłożył Najwyższej Radzie ZSRR projekt ustawy o demobilizacji starszych roczników Armii Czerwonej.**

Uzasadniając ten projekt, szef sztabu generalnego Armii Czerwonej gen. Antonow wygłosił dłuższe przemówienie, w którym między innymi powiedział: „Wielka wojna w obronie ojczyzny przeciwko imperialistom niemieckim ,którzy wiarołomnie napadli na Związek Radziecki, zakończyła się całkowitym naszym zwycięstwem. Jest to rzecz powszechnie znana, że główny ciężar wojny przeciw imperializmowi niemieckiemu legł na barki naszego kraju i Armii Czerwonej, co zwycięstwo nasze czyni szczególnie wspaniałym".

Mówca wylicza przemiany, jakim uległa Armia Czerwona w czasie wojny: Pod koniec wojny w składzie Armii Czerwonej było **cztery razy więcej dywizji niż przed wojną.** Wyposażenie techniczne zarówno co do liczby, jak i jakości całkowicie odpowiada wymogom współczesnej wojny: **artyleria wzrosła pięciokrotnie w porównaniu z czasami pokojowymi, ilość czołgów zaś — piętnastokrotnie.** Ponadto przemysł radziecki wyprodukował ciężką i lekką artylerię szturmową. Lotnictwo w drugiej połowie wojny na skutek zwiększenia i rozbudowy przemysłu **zwiększyło się pięciokrotnie w porównaniu z początkiem wojny.** Zmieniło się także uzbrojenie piechoty.

Obecnie Armia Czerwona powinna zapewnić krajowi możność spokojnego zaleczenia ran, prowadzenia pracy nad podwyższeniem dobrobytu i kultury narodu radzieckiego.

Dlatego też **rząd postanowił zwolnić w pierwszej kolei trzynaście starszych roczników, których demobilizacja powinna odbyć się planowo. Każdy demobilizowany otrzymuje komplet umundurowania, obuwie i żywność na drogę do miejsca zamieszkania. Otrzymuje również specjalne wynagrodzenie za lata przebyte w armii.**

Władze miejskie w ciągu miesiąca powinny zatrudnić zdemobilizowanych na stanowiskach nie niższych od zajmowanych do chwili powołania, przyczym należy uwzględnić nabyte przez nich w służbie wojskowej specjalności. **Zabezpiecza się również zdemobilizowanym mieszkanie i opał.**

W okręgach wiejskich zarządy kołchozów obowiązane są pomóc zarówno przy zatrudnieniu, jak i założeniu gospodarstwa. W rejonach zniszczonych wojną **zdemobilizowani otrzymują drewno budulcowe i pożyczki od 5 — 10.000 rubli, płatne w ciągu 5 — 10 lat.**

W zakończeniu mówca wskazał, **że** Armia Czerwona nie może spocząć na laurach, lecz musi nadal przyswajać sobie doświadczenia zwycięskiej wielkiej wojny w obronie ojczyzny.

Parada Zwycięstwa w Moskwie

MOSKWA, (Polpress). — Dla upamiętnienia zwycięstwa nad Niemcami Marszałek Stalin zarządził na dzień 24 czerwca 1945 r. Paradę Zwycięstwa na Placu Czerwonym w Moskwie. W paradzie wezmą udział doborowe pułki frontowe.

Paradę Zwycięstwa, którą dowodzić będzie marszałek Rokossowski, odbierze marszałek Żukow.

—:x:—

12 sesja Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła swe obrady na Kremlu

MOSKWA, (Polpress). — W dniu 22 czerwca o godz. 7 wieczór rozpoczęła swe obrady na Kremlu 12 sesja Rady Najwyższej ZSRR.

—x—

Francuska strefa okupacyjna

LONDYN (Polpress). Agencja Reutera donosi, że zostały określone granice francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. **Pod okupację francuską podpadają: południowa część okręgu Saary, Palatynat Reński, większa część prowincji badeńskiej, korytarz przez Wirtembergię i Bawarię do Austrii i austriacka prowincja Vorarlberg.** Wojska francuskie będą musiały opuścić część Bawarii, którą zajmą wojska amerykańskie.

—:x:—

Sprawa Syrii i Libanu

LONDYN, (Polpress). — Rząd brytyjski wystosował do rządu francuskiego notę, w której wyjaśnił, **że celem interwencji brytyjskiej w krajach Lewantu nie było wyparcie Francji, lecz utrzymanie spokoju i porządku** na Bliskim Wschodzie.

Polacy w ZSRR

awa pracy była jednym z najważ-
ch zagadnień, jakie stanęły przed
cją polską w ZSRR. Nie była to
rosta. Rzuceni na olbrzymie prze-
ZSRR, nie znając języka, nie
sowani do warunków klimatycz-
nusieli Polacy wziąć się do pracy,
nie zupełnie nie odpowiadającej
alifikacjom.

granci polscy w ZSRR to przewa-
lnicy, częściowo leśnicy, inteligen-
cująca oraz wielu ludzi, którzy w
byli zupełnie nieproduktywni.

tych trudnościach usiłowała żero-
pierwszych latach tułaczki nasza
, prowadząc agitację przeciw nor-
produktywnej pracy Polaków w
Gdy mówi się o byłej delegaturze
londyńskiego w ZSRR, podkreśla
e jako najważniejsze zło, wyrzą-
przez nią Polsce i ludności polskiej
R — wycofanie z ZSRR armii gen.
i rzucenie jej na długi okres bez-
ci. Ale obok tego przestępstwa
o, w codziennej swej pracy i agi-
akcja wyrządzała polskiej emigra-
nie mniejsze—stale i systematycz-
iągała Polaków od pracy.
to, agitacja o charakterze wyra-
litycznym: nie pracuj, bo pracując, pomagasz Związkowi Radzieckiemu.

Wojna zawsze rodzi nastroje tymczasowości; wśród Polaków nastroje te były tym bardziej silne, a reakcja systematycznie je potęgowała.

Tam, gdzie nie trafiał argument, by nie pracować, gdyż jest to pomoc dla ZSRR, tam przekonywało zdanie, że pracować nie warto. Nie warto siać, nie warto sadzić kartofli, nie warto kupować sobie kozy albo wziąć na raty krowę, gdyż pobyt nasz potrwa tu nie długo.

Wielu Polaków, zamiast pracować, zajmowało się spekulacją. Godność polskiego obywatela poniżana była często przez samych Polaków.

Wielu Polaków, pod wpływem reakcyjnej agitacji, nie czytało książek ani gazet rosyjskich, byle nie „zarazić się szkodliwymi miazmatami". Ta agitacja miała swoje fatalne następstwa również i w szkolnictwie. Nie posyłano dzieci do szkół, doprowadzono do tego, że dziś w szkołach polskich nauczycielstwo musi walczyć z zacofaniem uczni.

Ten niechętny stosunek do pracy przełamany został dopiero, dzięki powstaniu i działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR.

Jeżeli w 1942 roku w świerdłowskiej prasie pisało się o wyczynie łódzkiego murarza ob. Karpińskiego, który wykonał 500% normy, dając swą pracą przykład wszystkim pracującym na danym odcinku, to teraz takie wyjątki są masowe.

Z inicjatywy Związku Patriotów Polskich w rejonie Kopiejska, Polacy postanowili przeznaczyć na pomoc Warszawie, oprócz datków pieniężnych, określoną ilość dni roboczych. Inicjatywę tę podchwycił zarząd obwodowy ZPP w Czelabińsku. Około 900 Polaków przepracowało niedzielę i zarobek tego dnia — 15 tysięcy rubli — przekazany został na fundusz odbudowy Warszawy.

Na zjeździe wzorowych robotników polskich przemysłu węglowego i metalowego, który się odbył 11 listopada 1944 r. w Karagandzie, uczestnicy zjazdu podkreślili, że szereg Polaków, którzy dotąd nigdy w kopalnictwie nie pracowali, zdobyło wysokie kwalifikacje górnicze. W krótkim stosunkowo czasie wielu Polaków wysunęło się na stanowiska naczelników odcinka i techników górniczych.

Ob. Bester, po krótkim okresie pracy, dostał stanowisko pomocnika głównego mechanika kopalni. Ob. Skwarkówna, jako siedemnastoletnia dziewczyna, ukończyła kursy zawodowe i odrazu dostała nominację na konduktora kopalni. Ob. Dobrowolski swą sumienną pracą zdobył stanowisko pomocnika naczelnika odcinka kopalni.

Dyr. sowchozu „Hardyj Wieletyn" w chersońskim obwodzie powiada: „Dzięki wysiłkom robotników naszego sowchozu, między innymi Polaków, nasz sowchoz, w którym Niemcy nie zostawili niczego, prócz ruin, zaczął podnosić się z upadku".

Dla Polaków w ZSRR jest jasne, że tylko pracą będzie można wydźwignąć Polskę z ruin, że wspólny wysiłek decydować będzie o wielkości Polski, że miarą wysiłków wszystkich Polaków będzie świat mierzył naszą Ojczyznę. I dlatego organizacje Związku Patriotów Polskich dużo trudu poświęcają specjalizowaniu i kwalifikowaniu zawodowemu Polaków.

Wiele uwagi poświęca Związek Patriotów Polskich na wytworzenie odpowiedniego stosunku do pracy już u najmłodszych przedstawicieli Polonii Radzieckiej. W obwodzie kirowskim w Muraszach dzieci, wspólnie z wychowawcami, uprawiały swój ogród warzywny, pomagały kołchozom w sprzątaniu plonów.

W Andizanie dzieci polskie pomagały okolicznym kołchozom przy zbiorze bawełny i przekraczały często normę. Szkoły polskie w ZSRR są jednocześnie szkołami życia, łączą trud fizyczny z pracą umysłową

I. Kowalska.

Bałtyk — to serce Polski

W przyszłym tygodniu będziemy obchodzić Święto Morza. Święto — w którym mamy manifestować świadomość, czym jest dla nas morze pod względem państwowym i gospodarczym oraz gotowość do nieustępliwej walki o nasze postulaty morskie.

W momencie obecnym obchód ten posiada wyjątkowe znaczenie. Wypada on bowiem w obliczu mającej się zebrać konferencji pokojowej narodów sprzymierzonych, na której zostanie zdecydowany przyszły ustrój świata. Od wyników tych obrad będą zależały perspektywy bezpieczeństwa powszechnego i losy całych narodów i państw.

Sprawy te dotyczą bezpośrednio Polski, dla której posiadanie szerokich granic morskich i rozbudowa jej stanu posiadania na morzu — to warunki narodowej egzystencji i rozwoju bogactwa społecznego.

Osiągnęliśmy wprawdzie wybrzeże Bałtyku, lecz należy je odpowiednio zagospodarować. Czekają nas zadania doniosłe, którym należy sprostać organizując zarówno przemysł okrętowy i rybny, jak i system komunikacji z zapleczem, aparat handlu zagranicznego, a pozatym — załogi statków, marynarzy, których trzeba nietylko wyszkolić, ale i wychować, budząc w nich i utrwalając wysokie wartości moralne i psychiczne jakich wymaga styczność z surowym żywiołem morza.

Zadaniom tym może podołać tylko cały naród, który właśnie z okazji Święta Morza powinien zmobilizować swe najlepsze siły i skierować je do pracy na naszym odcinku morza.

Rząd Tymczasowy, będąc wyrazicielem dążeń demokracji polskiej przez swą przewidującą działalność doprowadził do osiągnięć dzisiejszych, stwarzając dla narodu polskiego świetne możliwości na przyszłość. Sukcesy te należy wyzyskać, wzmocnić zdobycze polskiego geniusza politycznego i skrystalizować cenny wkład do wojny naszej bohaterskiej armii.

Na tym tle Święto Morza powinno przyjąć rozmiary szerokie i poważne, szerząc zrozumienie dla spraw morskich. Lecz sam entuzjazm i szczere wiwaty — to jeszcze za mało. Powinniśmy wypracować przecież nasz konkretny program morski i podjąć planowe kroki do jego wykonania.

Następnie — jeżeli w ubiegłych stuleciach gubił Polskę partykularyzm dzielnicowy, to dziś za naszymi żądaniami w sprawie morza musi stanąć cały naród świadom, że Bałtyk — to motor narodowej energii, siły i bogactwa.

—o—

Olsztyn zaludnia się...

W ramach akcji przesiedleńczej na terenie Olsztyna powstają coraz lepsze możliwości tak pod względem wyżywienia, jak i zakwaterowania. Powstały pod przewodnictwem prezydenta miasta Olsztyna ob. Latosińskiego, komitet przesiedleńczy, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych i miejscowych czynników społecznych ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej na czele, uzyskał na cele osiedleńcze pięć budynków, w których urządzono schroniska na około 2.000 ludzi, stołówkę i biura komitetu. W najbliższym czasie ma powstać spółdzielnia komitetu.

Sprawy aprowizacyjne przedstawiają się coraz lepiej. Na terenie miasta powstały już trzy spółdzielnie. Władze miejskie utworzyły kilka brygad roboczych, które uprzątają miasto z gruzów. W najbliższym czasie miasto zaopatrywane będzie w wodę. Prace nad uruchomieniem elektrowni są już w stadium końcowym. W mieście powstaje coraz więcej sklepów, otwarto osiem zakładów gastronomicznych.

—X—

Zgon M. Szpakiewicza

TORUŃ (Polpress). W Toruniu zmarł po długiej i ciężkiej chorobie zasłużony artysta scen polskich Mieczysław Szpakiewicz, były dyrektor Teatru Polskiego w Toruniu, „Placówki Żywego Słowa" w Warszawie, Teatru Miejskiego w Wilnie, następnie we Lwowie, ostanio zaś kierownik artystyczny i reżyser Polskiego Teatru Dramatycznego w Wilnie, skąd przybył do Torunia na miesiąc przed śmiercią.

Osadnictwo na Pomorzu Zachodni[m]

Do żniw potrzeba 800 tysięcy ludzi. — Pomoc radzieckich władz wojskowych. — Organizacja akcji przesiedleńczej

Koszalin był dawniej stolicą regencji wschodnio - pomorskiej. Obecnie jest siedzibą województwa Zachodnio - Pomorskiego. W tym rozróżnieniu kierunkowości tkwi właśnie cała różnica pomiędzy niemieckim „Drang nach Osten" i polskim powrotem na dawne ziemie słowiańskie. I jeśli kto nie wierzy, że miasto od wieków zniemczone, miasto, które jedynie w zniekształconym brzmieniu „Köslin" zachowało ślad pochodzenia słowiańskiego, może w ciągu trzech niespełna miesięcy stać się miastem polskim—**niech jedzie do Koszalina.** Oczywista, że większość mieszkańców to jeszcze Niemcy, lecz bezsprzeczne jest również, że element niemiecki zepchnięty został na dalszy plan, że **właściwy ton nadają miastu Polacy.**

I to właśnie jest rzeczą zasadniczą — to przede wszystkim trzeba sobie uświadomić: **ziemie zachodnie, cały Śląsk Opolski, całe ogromne, zielone obszary Pomorza Zachodniego są i będą zawsze naszą ojczyzną, krajem nierozłącznie związanym z Polską.** I nie jest ten kraj ani ziemią obiecaną dla szabrowników, ani Dzikim Zachodem, ziemią zesłania, jak traktują ją poniektórzy komendanci milicji, którzy dla swoich nieodpowiadających poziomem pracowników znajdują tylko dwie alternatywy: **„wyrzucić" lub... „wysłać na zachód".** Pomorze Zachodnie takich ludzi nie potrzebuje—na Pomorzu potrzebny jest **element najlepszy, ludzie pracy: rolnicy, rzemieślnicy, kupcy, nauczyciele, lekarze.**

Ziemia czeka. Obsiana ziemia oczekuje żniw. W rozmowie z dziennikarzami wojewoda ppłk. Borkowicz oświadczył, że wiosenne zasiewy przeprowadziło wojsko, przy czym ***40% zasiewów dokonało Wojsko Polskie, a 60% — Armia Czerwona.*** Fakt ten ma swą wymowę. Obecnie dla przeprowadzenia zbiorów potrzeba ok. **800 tysięcy ludzi.** Ludzie ci na Pomorze Zachodnie przybędą — przybyć muszą. I pomimo trudności, pomimo nieskoordynowania niekiedy akcji przesiedleńczej, mimo braków transportu, przesiedlenie tak wielkiej masy ludzkiej, osadzenie jej na własnych gospodarstwach jest możliwe, gdyż i w tym wypadku **radzieckie władze wojskowe przyrzekły daleko idącą pomoc, ofiarowując auta, które będą rozwoziły transporty osiedleńców ze stacyj węzłowych na miejsce przeznaczenia.**

Ciekawe uwagi na temat akcji osiedleńczej wypowiadają towarzysze z Okręgowego Komitetu PPR na Pomorzu Zachodnim.

— **Nasycanie terenów Pomorza Zachodniego** — mówi tow Tadeusz Rajner, I sekretarz Okr. Kom. — **ostatnio przybrało na sile, a przy tym odbywa się sprawniej, niż dotychczas.** Do tej pory cały ciężar akcji spoczywał na władzach administracyjnych. Nie było to właściwe rozwiązanie. Powstały więc Komitety Osiedleńcze **w skali wojewódzkiej, miejskiej, powiatowej i gminnej.** W wyniku porozumienia międzypartyjnego, na wniosek PPR, do komitetów osiedleńczych powołano **przedstawicieli partyj politycznych, organizacyj społecznych, władz administracyjnych, nauczycielstwa, kleru.** Kadry pionierów akcji przesiedleńczej czynnie **pomagają** w pracy organom państwowym, ustalając dla każdej gminy stopień chłonności, wnikając w trudności i usiłując je usunąć.

— Na czym te trudności polegają?

— Przede wszystkim szwankuje organizacja transportu. Nie mówię tu już o braku odpowiedniej ilości taboru—o tym wszyscy dobrze wiemy — ale zdarza się, że pociągi są przetrzymywane na stacjach. Pozatym istnieją braki aprowizacyjne, lecz te zostały w pewnym stopniu zażegnane. Prócz tego niektórzy komendanci wojskowi nie zwrócili dostatecznej uwagi na osadnictwo. PPR zwróciła się do komendantów o pomoc dla PUR-u w akcji *przesiedleńczej.*

— Te sprawy zostały wyjaśnione na odprawie komendantów wojennych w Bydgoszczy.

— Tak jest. I trzeba zaznaczyć z całym naciskiem, że sytuacja od tej pory uległa znacznej poprawie.

— A jak się odbywa sama akcja przesiedleńcza?

— **W 18 powiatach zorganizowano punkty etapowe PUR-u, działające c[o] sprawniej. PUR ma swoich przedst[awi]cieli w Komitetach Osiedleńczych, k[tóre] zajmują się sprawą osadnictwa.** So[łtysi] podają ilość wolnych gospodarstw—w [ten] sposób praca staje się skoordynowa[na] repatriant nie czeka tygodniami na [punk]cie etapowym na przydział ziemi. [Do] pory, do ostatnich niemal dni, U[rzędy] Ziemskie nie orientowały się w sto[pniu] nasycenia terenu. Posyłano ludzi na [tere]ny już zajęte. Zdarzały się wypadk[i, że] osadnicy zmuszeni byli wracać.

— Jak sobie z tym radziły Kom[itety] Osiedleńcze?

— **Dam przykład** — mówi tow. [Raj]ner. — **Powiat słupski jest np. w 97% [na]sycony. 3 czerwca** przysłano tra[nsport] składający się z 1890 osadników, n[ie] **wiedziawszy się uprzednio, czy będ[ą] mogli na tym terenie osiąść. W ciąg[u] ku godzin trzeba było tych ludzi [...] osadzić, zwłaszcza, że znajdowa[li] wśród nich repatrianci, którzy od [...] tygodni byli w drodze.**

— Co z nimi zrobiono?

— Każdy człowiek, przyjeżdżają[cy na] ziemie zachodnie, stanowi dla nas [nie]cenioną wartość. Nie wolno nam [dopuś]cić do zniechęcenia. I dlatego wszy[scy] **osadnicy znaleźli miejsce—w najgo[rszych] wypadkach część z nich weszła do [...] ków niemieckich, by chwilowo w[...] spodarzyć, gdyż i tak pewne jest, że [...] cy zostaną stąd usunięci i wkrótce [...] cy — współgospodarze — staną się [...] nymi właścicielami tych gospodar[stw.]**

— Jakież więc są najpilniejsze [...] by w akcji przesiedleńczej?

— Organizacja i jeszcze raz o[rganiza]cja. I transport. Od usprawnieni[a trans]portu kolejowego zależy bardzo wi[ele. Ws]szta się znajdzie: gospodarstwa s[ą w do]brym stanie, inwentarz i narzęd[zia ...] cze będą. Zresztą w tej dziedzin[ie wiel]kie usługi odda Samopomoc C[hłopska.] Trzeba nam ludzi.

— Jeszcze raz zaznaczam—m[ówi tow.] Rajner — trudności są, ale są p[...] jące. **Zresztą, z każdym dniem je[st] lepiej** — nie należy zapominać, że [jesteś]my tu zaledwie trzy miesiące. I [zro]biono dużo. A partia nasza w [...] stara się dopomóc w tym wielkim [...]

S. [...]

Konferencja w sprawie osadnictwa na Pomorzu

Potrzebna jest pomoc organizacyj młodzieżowych

W dniu wczorajszym w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyła się druga z kolei konferencja Komisji Przesiedleńczej pod przewodnictwem wicewojewody Szudzińskiego. W konferencji wzięł. udział przedstawiciele PUR-u, Związku Zachodniego, instytucyj społecznych i prasy.

Dyrektor Łódzkiego Oddziału PUR-u, ob. Koydowicz i prezes Związku Zaw. Dziennikarzy, red. Marszak, zreferowali wyniki obserwacji poczynionych na Pomorzu Zachodnim w czasie wycieczki zorganizowanej przez Urząd Wojewódzk. m. Łodzi dla zapoznania się z terenem. Stwierdzono, iż **sprawa osiedleńcza na Pomorzu jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi o znaczeniu narodowym i ogólno-państwowym.** Pomimo całego szeregu trudności, jakie napotykają osadnicy na miejscu, trudności przejściowych, związanych przede wszystkim z niedostatecznie sprężyście działającym transportem, akcja osiedleńcza przybrała już masowe rozmiary. W celu usprawnienia jej powinno się dążyć do **organizowania zwartych grup osiedleńców, któreby wyjeżdżały na zachód na uprzednio upatrzone i przygotowane tereny.**

Jednocześnie na konferencji omawiano sprawę konieczności zorganizowania **akcji żniwnej na terenach zachodnich.** Dużą pomoc mogłyby przytym okazać **organizacje młodzieżowe: „Wici", ZWM, Związek Harcerstwa Polskiego itp.,** któreby organizowały ochotnicze brygady dla współdziałania w akcji żniwnej z ludnością i wojskiem.

Uniwersytet Powsz. w Po[znaniu]

POZNAŃ (Polpress). W Pozn[aniu od]było się uroczyste otwarcie Uniw[ersytetu] Powszechnego im. J. Kasprowicza [Po za]gajeniu przez Inspektora Szkoln[ego ...] Patera — ob. Strugarek wygłosi[ł odczyt] pt. „Jan Kasprowicz". W części a[rtystycz]nej wzięła udział orkiestra wojsk[owa i] chór szkolny.

Dar Gorzowa dla Wars[zawy]

Miasto Gorzów wraz z powiate[m ofiaro]**wało na rzecz odbudowy stolicy 5[...] kaflowych, kilka tysięcy okuć bud[...] kilkaset drzwi i materiały budowla[ne w do]rowym stanie.** W miarę urucham[iania] **szych obiektów przemysłowych [w] miejscowościach nadmiar produk[cji będzie] nie przekazany na odbudowę Wars[zawy.]**

Usprawnienie transportu kolejowe[go]

Wszelkie trudności mogą i muszą być bezwarunkowo usunię[te]

WARSZAWA (Polpress). Ogrom zadań, ciążących obecnie na transporcie kolejowym, a spowodowanych zwiększonymi potrzebami życia gospodarczego oraz akcją przesiedleńczą i repatriacyjną, zadecydował, iż **sprawa dalszego usprawnienia transportu kolejowego staje się jednym z centralnych zagadnień ogólno - państwowych w dzisiejszych warunkach.**

Z inicjatywy Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i pod przewodnictwem ob. ministra Minca, **odbyła się w sali konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów pierwsza wspólna konferencja delegatów przemysłu, PUR-u i kolejnictwa.** Wzięli udział w tej konferencji: Minister Komunikacji ob. Rabanowski, wiceminister Administracji Publicznej ob. Wolski i dyrektorzy Departamentów Ministerstwa Komunikacji, dyrektorzy okręgowi kolei. Tematem obrad były sprawy, związane z wykonywaniem rządowego planu przewozowego, oraz sprawy usunięcia wszelkich trudności, hamujących jego wykonanie.

Pierwsze bezpośrednie zetknięcie się stron, szczególnie zainteresowanych w sprawnym funkcjonowaniu transportu dało okazję do przeprowadzenia szczególnej analizy trudności transportowych i jest wstępem do następnych **periodycznych zebrań tych czynników dla systematycznego regulowania i usprawniania transportu.**

W obszernej dyskusji podniesiono szereg momentów, uwypuklających istniejące trudności transportu kolejowego. Tym nie mniej, po szczegółowej analizie wszystkich faktów, obecni doszli do przekonania, że **przy dobrej woli i zwiększeniu inicjatywy i energii poszczególnych kierowników służby, jest zupełnie moż[liwe] procentowe wykonanie nakreślo[nego pla]nu.**

Przedstawiciele kolejnictwa [radziec]kiego, **gen. Rumiancew** i gen. [...] zadeklarowali ze swej strony go[towość u]**dzielenia wszelkiej pomocy prz[y wykony]waniu zadań kolejnictwa polsk[iego.]**

W swoim końcowym przemó[wieniu] minister Minc specjalnie podk[reślił, że] dyrektorzy kolei, piastujący [...] **i odpowiedzialne stanowiska, m[uszą ca]łą energią i stanowczością stać i bronić na każdym kroku żyw[otnych in]teresów Państwa.** Wszelkie trud[ności ha]mujące przeprowadzenie plan[u przewozowe]go, muszą być **bezwarunkowo [usunięte],** a wtedy plan przewozowy będz[ie w całoś]ci wykonany.

[Kr]onika Łódzka

[No]wy rozkład jazdy na PKP

[Z] dniem 1 lipca br. Polskie Koleje Pań[st]we wprowadzają nowy rozkład jazdy. [Z] [z]asadniczych usprawnień należy zepro[w]enie bezpośredniej komunikacji — War[szaw]a — Szczecin przez Poznań oraz War[szaw]a — Wrocław przez Łódź Kaliską. Du[żym] osiągnięciem jest nawiązanie kilku dogo[dnyc]h połączeń z Gdańskiem i Gdynią. Poza [d]odano cały szereg pociągów na istnie[jących] już trasach.

—:x:—

Pośrednictwo pracy

[S]połeczne Biuro Pośrednictwa Pracy [...] przy Związkach Zawodowych, pro[wadz]ąc rejestrowanie poszukujących pra[cy,] pośredniczenie w zatrudnieniu oraz [...]wanie zarejestrowanym kart żywnoś[ciowy]ch. W okresie od 28 lutego br. do [chwili] obecnej Biuro zarejestrowało 60.591 [...] i pośredniczyło w zatrudnieniu 8.878

[O ile] chodzi o sytuację ogólną łódz[kiego] rynku pracy, to charakteryzuje ją [zapot]rzebowanie na kwalifikowanych pra[cowni]ków w przemyśle sięgające około [...] osób, przyczym społeczne Biuro [Pośre]dnictwa Pracy ma bardzo niewielu [zareje]strowanych specjalistów.

—o—

[K]ino w Dniu Zwycięstwa

[Dla] żołnierzy Armii Czerwonej i Wojska [Polski]ego odbędą się w niedzielę dnia 24 [czerw]ca rb. o godzinie 10 bezpłatne seanse [w] następujących kinach: Hel, Wisła Sty[lowy,] Robotnik, Zachęta, Roma, Wolność, [Wi]ośnie i Tatry.

[Prz]edstawienia te organizuje się w pierw[szym r]zędzie dla rannych. Niezależnie od [d]ochód z trzech przedstawień w ki[nach] Polonia, Ojczyzna i Bałtyk przezna[czony] jest na rzecz rannych żołnierzy ra[nnyc]h, przebywających w szpitalach [...].

[K]olonia letnia YMCA

[Przed]za kilka dni, bo 2 lipca br. wyje[żdża] [na] kolonię letnią prowadzoną przez YMCA na terenie własnego obozu [...] nad Pilicą k. Sulejowa, pierwsza [...]50 chłopców w wieku od lat 10 do [...] [W] ciągu trzech tygodni chłopcy spę[dzą c]zas na świeżym powietrzu w dosko[nałych] warunkach zdrowotnych, otrzymu[ją] [d]ową opiekę wychowawczo-lekarską [i] odżywienie. Kolonia prowadzona [będzie] przez 4 okresy trzytygodniowe. Za[pisy na] wszystkie sezony trwają — ul. Mo[...] 4-a, tel. 162-14. Równocześnie b. [wycho]wnicy i uczestnicy obozów Polskiej [...] proszeni są o zgłoszenie się w spra[wie c]orocznej kolonii.

—:x:—

[Za]kład Ubezpieczeń Wz.

[Obec]nie Zakład przeprowadza rejestra[cję ren]cistów, których zgłosiło się do[tychczas] 140.000, oraz wypłaca zaliczki [z] ubezpieczenia emerytalnego. Mie[sięczną] wysokość renty podniesiono do [...]00 złotych. Z wypłat których ogól[na mi]esięczna wysokość wynosi około 1 [...] zł. korzysta na terenie Łodzi oko[ło ...] osób.

[Pon]ieważ kapitały Zakładu nie mogły [być zach]ownione, renty wypłaca się z kre[dytów i] pomocy Skarbu Państwa, wynoszą[cych ...] milionów zł. Zakład uznaje zbyt [niską w]ysokość rent, to też przewiduje się [podw]yższenie i wyrównanie za poprze[dnie] [mie]siące.

—X—

Teatr Powszechny

(ul. 11-go Listopada 21)

[Codz]iennie, ciesząca się powodzeniem [sztuka J]ózefa Rączkowskiego pt. „Wóz [...]". Początek przedstawienia o go[dz. ...]ej.

—X—

Sprostowanie

[We w]czorajszym artykule wstępnym [„Czt]ery lata temu..." przepuszczono [w kore]ktorski. Zdanie (10 wiersz od gó[ry) wi]nno brzmieć:

[„Czter]y lata temu rozpoczął się nowy [etap h]istorii II wojny światowej, etap, [który p]rowadził do zmiażdżenia Nie[mców hi]tlerowskich, do oswobodzenia [narodó]w ujarzmionych i podbitych [przez na]jeźdźcę niemieckiego narodów [...]tap, który zadecydował o zwy[cięstwie] sprawy demokracji, wolności i [...] nad systemem nowoczesnego nie[wolnictwa] [...] barbarzyństwa, nad siłami [...] reakcji".

O DOBRY CHLEB DLA PRACUJĄCYCH

Przyczyną złego chleba jest n[ie]odpowiedni surowiec oraz [n]iedb[al]stwo piekarzy. — Kontrola magazynów, młynów i p[i]ekarń

Z inicjatywy Państwowego Zakładu Higieny w Łodzi odbyła się w dniu 22 czerwca rb., przy udziale lekarzy i przedstawicieli administracji państwowej, samorządu, związków zawodowych, młynarzy oraz piekarzy, konferencja, **poświęcona omówieniu zagadnienia jakości chleba przydziałowego, która pozostawia wiele do życzenia.**

Z referatu dyrektora PZH, dr. doc. Krauzego wynika, **że przyczyną złego stanu rzeczy jest nieodpowiedni surowiec, dawany piekarniom do wypieku oraz karygodne niedbalstwo piekarzy, którzy nastawili produkcję chleba na zapotrzebowanie wolnego rynku, traktując wypiek chleba kartkowego jako zło konieczne.**

Badania kontrolne wykazały stały brak **wagi, używanie do podsypki trocin, nadmiar wody w miękiszu i za duży procent kwasu.**

Przy analizie chleba kartkowego, na 50 prób PZH zakwestionował 49, zatem **w 98% konsument chleba spożywa produkt niestrawny i szkodliwy dla zdrowia.**

Mąka, pochodząca z transportów zagranicznych, uległa częściowemu zepsuciu i nie nadaje się w całości do wypieku.

Po dyskusji wybrano komisję, która zajmie się **kontrolą magazynów mąki, młynów i piekarń,** celem niezwłocznego wprowadzenia na rynek pełnowartościowego chleba żytniego dla ludności pracującej.

o

W ramach akcji, mającej na celu podniesienia jakości chleba przydziałowego dla pracujących, Komisja, złożona z przed stawicieli Państwowego Zakładu Higieny, Województwa, Zarządu Miejskiego, związków zawodowych, cechu piekarzy oraz młynów zwiedziła w dniu 23 czerwca rb. **magazyny mąki Spółdzielni „Społem".**

W wyniku lustracji zarządzono, w porozumieniu z kierownictwem „Społem"— **przesianie wszystkich zapasów mąki, pochodzącej z transportów zagranicznych i wyeliminowanie części zbryłowanych i zepsutych.**

Piekarze otrzymali instrukcje **nie przyjmowania do wypieku mąki złej, jak również dopilnowania samej produkcji.**

W najbliższych dniach Łódź pracująca **winna** otrzymać pełnowartościowy chleb **żytni** na kartki.

Ochrona pracy na terenie Łodzi

Inspektorzy pracy przeprowadzają wizytację fabryk.— Stan bezpieczeństwa i higieny jest niezadawalający.—Wybory do Rad Zakładowych

Odbyła się w Łodzi konferencja prasowa, poświęcona działalności Inspektoratu Pracy, Ubezpieczalni Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy. Poszczególne zagadnienia referowali kierownicy urzędów. Konferencji przewodniczył dyr Departamentu Pracy, ob. Altman.

Do zadań Inspekcji Pracy należy **czuwanie nad bezpieczeństwem i higieną pracy w zakładach, wykonanie dekretu o radach zakładowych, rozstrzyganie sporów wynikających z umów zbiorowych oraz ochrona pracy kobiet i młodocianych.**

Do wykonania tych zadań Inspekcja rozporządza na terenie województwa łódzkiego personelem, składającym się z **9 inspektorów, 7 podinspektorów pracy, rozmieszczonych w 5 ośrodkach przemysłowych: w Łodzi, Pabianicach, Piotrkowie, Tomaszowie Mazowieckim i Łowiczu.**

W miesiącu kwietniu i maju rb. personel Inspekcji Pracy **przeprowadził 286 wizytacji fabryk i wydał 606 zarządzeń dotyczących bezpieczeństwa pracy i 575 zarządzeń, mających na celu polepszenie warunków higienicznych.** U rad zakładowych i kierowników fabryk zarządzenia te znalazły pełne zrozumienie i są w toku realizacji.

Stan bezpieczeństwa i higieny w podległych inspektoratowi zakładach pracy jest niezadawalający. **Przy pasach i trybach brak osłon, sprzętu ochrony indywidualnej** (okulary, rękawice gumowe, ubrania ochronne) **przeważnie nie ma, przewietrzenie, ogrzewanie i oświetlanie uległo pogorszeniu w stosunku do stanu przedwojennego. Urządzenia higieniczne sanitarne** (ustępy, szatnie, umywalnie, łaźnie) **są przeważnie w złym stanie. Wszystkie te braki są smutną pozostałością po okupancie, który prowadząc rabunkową politykę wyzysku, nie dbał zupełnie o robotnika-niewolnika. Brak również należycie zorganizowanej pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.**

Obok dobrego odżywiania, **dobrego pod względem technicznym stanu maszyn,** dobrej organizacji pracy, **właściwy stan** bezpieczeństwa i higieny ma również duży wpływ **na zwiększenie wydajności pracy, to też w ogólnej kampanii mającej na** celu podniesienie wydajności **musi on być wzięty przede wszystkim pod uwagę.**

W lipcu rb. Inspekcja Pracy w ścisłym kontakcie z Okr. Radą Związków Zawodowych przeprowadzi **wybory do rad zakładowych.** Należy przeprowadzić **wybory** delegatów w około 900 **mniejszych zakładach** pracy i wybory członków **rad zakładowych** w około 600 fabrykach. **Ilość zatrudnionych** w tych 1500 zakładach **wynosi około 85.000 robotników.**

Prawie we wszystkich ważniejszych gałęziach przemysłu zostały zawarte umowy zbiorowe. **Umowy zawierają dużo korzystnych dla pracowników postanowień, naprzykład:** czas zużyty przez pracownika na leczenie się w fabrycznym **punkcie** sanitarnym jest wynagradzany **narówni z** czasem przepracowanym, pracownik **zwolniony** przez administrację dla **wypełnienia** państwowych i społecznych **obowiązków** otrzymuje przez czas zwolnienia wynagrodzenie, administracja jest obowiązana do urządzenia **stołówki** dla pracowników i **wydawania obiadów po cenie kosztów własnych, administracja obowiązana jest** dostarczyć **spółdzielni** fabrycznej lokalu w budynku fabrycznym **oraz** udzielać wszelkiej **pomocy** dla **normalnego funkcjonowania spółdzielni, administracja ponosi koszty pełnego czesnego za dzieci pracowników, które z braku środków materialnych lub z braku miejsc nie mogą korzystać z państwowych szkół średnich i wyższych itd.**

Nieporozumienia wynikające na tle stosowania umów zbiorowych są nieliczne i do Inspekcji Pracy naogół nie docierają, gdyż są likwidowane na miejscu przez Związki Zawodowe i Okręgową Radę Z. Z.

W przemyśle włókienniczym umowa została rozwiązana i zawarcie nowej przewidziane jest na początek lipca br.

Na terenie wszystkich większych zakładów pracy czynne są stołówki, których ogólna liczba wynosi 179. Dla ciężej pracujących robotników wydawane jest mleko. Akcja spółdzielni fabrycznych i punktów rozdzielczych prowadzona jest bardzo szeroko ku ogólnemu zadowoleniu robotników.

Akcja urlopowa na terenie Łodzi jest już w toku. Korzystanie z urlopu odbywa się według norm ustalonych ustawami przedwojennymi.

Bardzo ważną sprawą jest ochrona młodocianych i kobiet pracujących. Inspekcja Pracy czuwa nad przeprowadzaniem wśród młodzieży kwalifikujących badań lekarskich oraz nad realizacją ustawowo wprowadzonego dokształcenia, obejmującego młodzież do lat 18. Na terenie Łodzi czynne są 22 szkoły dokształcające ogólne i 8 zawodowe obejmujące program nauki od 3 —7 klasy. W związku z tym, że młodociani muszą obok pracy uczyć się i są z tego powodu przeciążeni zajęciami, Ministerstwo Pracy opracowuje dekret, przewidujący dla młodocianych 6-cio godzinny dzień pracy.

Zjawiskiem niepokojącym jest zupełny brak kandydatów do rzemiosła. Izba rzemieślnicza zanotowała na terenie województwa łódzkiego tylko 15 umów o naukę. Stan ten wywołany jest zbyt długim okresem nauki, niskimi stawkami wynagrodzenia dla uczniów rzemieślniczych itd. Ministerstwo Pracy bada to zagadnienie i wkrótce przystąpi do reformy nauki w rzemiośle.

Inspektorat Pracy zwraca szczególną uwagę na ochronę macierzyństwa. W tej chwili czynnych jest na terenie Łodzi kilkanaście przedszkoli - dziecińców oraz dwa żłobki. Akcja żłobków prowadzona jest na szeroką skalę i w najbliższym czasie przewiduje się otwarcie 7 — 10 nowych żłobków.

Dopóki ilość żłobków nie jest dostateczna, prowadzić się będzie zastępczą opiekę pielęgniarską i żywnościową nad dziećmi do lat 2 i ich matkami.

Działalność Ubezpieczalni Społecznej

Utworzona zostanie w Łodzi Tymczasowa Rada U.S.

Liczba ubezpieczonych pracowników wynosi 115 tys., a uprawnionych do korzystania ze świadczeń ubezpieczalni 230 tysięcy. Jak z cyfr tych wynika **Łódzka Ubezpieczalnia Społeczna jest największą** w Polsce. Mimo, że fundusze i zakłady Ubezpieczalni zostały zupełnie niemal zniszczone, zakresu świadczeń nie zmniejszono, ale nawet rozszerzono na wojskowych, inwalidów, repatriantów i emerytów państwowych. Dotychczas uruchomiono poliklinikę oraz zakłady: roentgenologiczny do badań rozpoznawczych, bakteriologiczny i fizykoterapii. W najbliższym czasie przewiduje się uruchomienie 2-ej polikliniki, 2 szpitali oraz sanatorium dla gruźlików w Tuszynku

Personel lekarski wraz z farmaceutami i siłami pomocniczymi wynosi 169 osób. Działalność lecznicza Ubezpieczalni w miesiącu maju objęła: 31.464 udzielonych porad, 522 zabiegów oraz 639 skierowań do szpitali i sanatorium w Busku. Największą przeszkodą w pracy Ubezpieczalni jest **brak środków leczniczych,** gdyż dwie własne apteki są słabo zaopatrzone, a apteki prywatne nie zawsze uczciwie honorują recepty Ubezpieczalni. Dla umożliwienia współpracy czynnika społecznego z Ubezpieczalnią Społeczną **powstaje w Łodzi Tymczasowa Rada Ubezpieczalni Społecznej,** do której wejdą przede wszystkim przedstawiciele Związków Zawodowych i **organizacji społecznych.**

Co każdy Polak o morzu wiedzieć powinien

Pod tym tytułem Liga Morska urządza cykl 10-ciu wykładów. Pierwszy z nich odbędzie się dziś, w niedzielę o godz. 16-ej Wygłosi go poseł Żołna na temat: „Polityczna strona zagadnienia morskiego".

Wykłady odbywać się będą w Domu Kultury Robotniczej, ulica Piotrkowska 243.

—:x:—

Teatr Domu Żołnierza

W niedzielę dnia 24 bm. o godz. 17 i 19 (2 przedstawienia), w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 19 i we wtorek dnia 26 bm. odbędą się w sali Teatru Domu Żołnierza, przy ul. Przejazd nr 34 przedstawienia Teatru Aktualności Satyry i Humoru z ulubieńcem łódzkiej publiczności Władysławem Linem, Małgorzatą Negro i Januszem Ściwiarskim **na czele zespołu.**

Wydawca: Woj. Kom. PPR. w Łodzi Komitet Redakcyjny Red. i Adm.: Łódź, ul. Piotrkowska 86. Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdz. Wydawniczej „Książka" D-01376